Nr. 20. Lwów dnia 18. Maja 1901. Rok XXXIV. Tom LXIV.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:

w Państwie Austryackiem.

rocznie . . . . 8 koron. | półrocznie . . . . 4 koron.

W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika" bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.

Przy częstszem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.

Ogłoszenia przyjmuje: Ajencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haussmanna 9.

Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.

Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.

Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcya i Administracya „Rolnika" ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:

Przepisy wykonawcze do krajowej ustawy komasacyjnej.

(Dokończenie).

Po tych pracach przygotowawczych do planu komasacyjnego następuje stanowcze jego ułożenie.

Przedewszystkiem więc komisarz lokalny przy pomocy swego oddziału technicznego, ewentualnie i innych sił fachowych projektuje te urządzenia wspólne, jakie wskutek komasacyi ze względów gospodarczych okazują się potrzebne. Do takich urządzeń wspólnych należy: zrobienie nowych dróg lub przełożenie i regulacya istniejących, regulacya potoków, rowów, budowanie mostów, tam, założenie drenów, odwodnień i nawodnień. Urządzenia te projektują się najpierw na mapie, następnie wytycza się na miejscu i granice wytyczenia również oznacza na mapie.

O projektowanych urządzeniach wspólnych donosi komisarz lokalny dosyć wcześnie komisyi krajowej, i krajowemu biuru meljoracyjnemu, by przez swego delegata mogły roboty kontrolować, ewentualnie dać o nich swą opinię. W razie jeżeli idzie o urządzenia, co do których możnaby żądać subwencyi państwa lub kraju, ma komisarz lokalny przez komisyę krajową, przy przedłożeniu potrzebnych planów i kosztorysów starać się o tę subwencyę; należy jednakże baczyć, by przez to wszystko nie przeciągały się roboty komasacyjne. Jeżeli przytem idzie o zmiany w urządzeniach kolejowych, drogach publicznych lub projektowane urządzenia podpadają pod ustawę budowniczą, należy zasięgnąć orzeczenia właściwych władz. (§§. 99 i 100).

Jeżeli dla komasacyi okazuje się koniecznem ustanowienie służebności lub ciężaru rzeczowego, komisarz ustanawia je a zmiany w wartości jakie wywołuje, ustanowienie, zniesienie, wykupno służebności na gruntach, podlegających komasacyi, lub przeciwnie pozostawienie służebności dotąd istniejących, należy oszacować, aby móc je wziąć później pod uwagę przy wymierzaniu ekwiwalentów. (§. 101).

Przy projektowaniu wspólnych urządzeń, oznacza też komisarz ile z powierzchni gruntów każdego bezpośrednio interesowanego ma być wziętem pod wspólne urządzenia i którzy z tych uczestników w myśl §. 84. kraj. ust kom. mają być uwolnieni od przyczynienia się do kosztów urządzeń wspólnych. Będą to mianowicie: całkiem mali właściciele gruntów, którzy bardzo małą powierzchnię odstąpili pod wspólne urządzenia i tacy właściciele, którzy dla gospodarowania na gruntach, jakie będą im przydzielone, albo wcale nie skorzystają z projektowanych wspólnych urządzeń albo w bardzo małym stopniu (§. 102).

W tem stadyum postępowania ma też komisarz lokalny wziąć już pod uwagę: czy nie zachodzi potrzeba ewentualnego dodatkowego wciągnięcia gruntów pewnych do komasacyi, przełożenia chat i budynków, sprzedania pewnych części obszaru komasacyjnego dla pokrycia lub zmniejszenia kosztów, oddanie ich na wspólny użytek — przyczem jeżeli wszyscy bezpośrednio interesowani się nie godzą na to, następuje to na koszt godzących się: wreszcie w tem stadyum, jeżeli zachodzi potrzeba zmiany granic gminy katastralnej lub politycznej zasięga komisarz zezwolenia właściwych władz. Następuje dalej obrachowanie ekwiwalentu w gruntach dla wszystkich bezpośrednio interesowanych, przyczem dla dóbr tegoż samego właściciela, które hipotecznie złączone być nie mogą, obrachowuje się osobno ekwiwalent i następuje zaprojektowanie nowego rozdziału gruntów (projekt podziału) przyczem o ile to

nie sprzeciwia się celom operacyi agrarnej, należy uwzględnić życzenia interesowanych. Powierzchnia ekwiwalentów przydzielających się bezpośrednio interesowanym, powinna stać w tym samym stosunku do ich wartości, jak powierzchnie gruntów, za które się ekwiwalent daje, do wartości tychże gruntów. Zboczenie od tej zasady do $^1/_5$ tego stosunku dozwolonem jest, jeżeli przez to osiągnie się korzystniejsze złożenie lub sytuacyę gospodarczą, zbliżenie ich do domostw i budynków gospodarczych, lepsze przeprowadzenie wspólnych urządzeń odwadniających lub nawodniających. Zboczenie po nad $^1/_5$ tego stosunku możliwem jest tylko jeżeli dotyczący bezpośrednio interesowany się zgadza a inni po nad $^1/_5$ ujmy nie doznają. Stosunek do siebie poszczególnych kultur przy gruntach ekwiwalentowych powinien być z reguły ten sam co przy gruntach, za które ekwiwalent się daje a wogóle cały ekwiwalent wymierzony o ile można w jednym kompleksie, w jak najkorzystniejszem położeniu gospodarczem, blisko dróg i z należytym odpływem wód, wreszcie blisko domostw i zabudowań gospodarczych (§§. 103—112). Nieznaczne różnice wyrównują się pieniądzem. Szczegóły które co do tego wyrównania podaje §. 110, tudzież szczegóły §. 111go co do utrzymania w związku większych kompleksów gruntów i wymierzania ekwiwalentow bardzo małym właścicielom — rozporządzenie każe chronić o ile można ich interesa gospodarcze — pomijamy.

Obrachowane ekwiwalenty w gruntach i projektowany nowy rozdział gruntów uwidocznia się na mapie, oznacza się dodatkowo potrzebne wspólne urządzenia i służebności; sporządza się rejestr ekwiwalentowy który zawiera szczegółowy wykaz wszystkich gruntów ekwiwalentowych mającyah się przydzielić bezpośrednio interesowanym, ich powierzchnię i wartość; odmierza się to wszystko na miejscu, i po wyrównaniach dodatkowych w pieniądzu, potrzebnych wskutek dodatkowego wprowadzenia wspólnych urządzeń i służebności, po wyrównaniach potrzebnych wskutek tego, że pewne grunta są sporne lub różnie obciążone; wreszcie po zarządzeniach co do kosztów urządzeń wspólnych — plan komasacyjny jest gotowym obejmuje on jak już z tego co podnieśliśmy, wynika, następujące części składowe: rejestr stanu posiadania (§. 96), obrachowanie ekwiwalentów (§. 104); rejestr ekwiwalentowy (§. 115); mapę oryginalną z odbiorem przedstawiającym nowy stan posiadania; wreszcie akt generalny który zawiera wyjaśnienia, zwłaszcza prawne.

Roboty geodetyczne dotąd przedsiębrane powinny być przez właściwe władze wyższe należycie zbadane i zrewidowane (§§. 113—118).

Przychodzi teraz najważniejszy okres całego postępowania komasacyjnego: wyłożenie publiczne planu komasacyjnego, wytyczenie go na miejscu palikami, głosowanie nad planem i ostateczne orzeczenie co do niego krajowej komisyi komasacyjnej.

Dokonane ułożenie planu komasacyjnego obwieszcza komisarz lokalny edyktem, po myśli §. 94. kraj. ust. kom. w gminach interesowanych, zarządza wyłożenie go, do przejrzenia, w lokalu swym urzędowym lub w kancelaryi gminnej (ewentualnie kolejno w kilku gminach), wyjaśnia go w godzinach urzędowych interesowanym, przyczem musi być przynajmniej 2 razy a razem 5 dni na miejscu i w ciągu pierwszej połowy terminu, przez który plan pozostaje wyłożonym, zarządza także wytyczenie go na miejscu palikami. Zarzuty wnoszone przez bezpośrednio interesowanych przeciw planowi w ciągu dni, gdy on wyłożonym pozostaje, przyjmuje zaraz komisarz lokalny ewentualnie jego zastępca do protokołu; zarzuty wniesione, nie przy tej sposobności lecz zawsze w ciągu terminu ustawowego, muszą być wnoszone do rąk komisarza, lub w jego siedzibie urzędowej do protokołu. Wniesione zarzuty, przedkłada komisarz do roztrzygnięcia komisyi krajowej, przyczem jeżeliby zarzuty te dały się uchylić przez pewne konkretne zmiany w planie, a zmiany te i ze względów publicznych okazują się dopuszczalne i zgadzają się na nie inni bezpośrednio interesowani, przedstawia je komisarz w osobnym protokole. Wskutek rozstrzygnięcia zarzutów przez komisyę krajową mogą się okazać potrzebnemi zmiany w elaboratach, odnoszących się do planu, wyrównanie pieniądzem pewnych różnic wartościowych ewentualnie ponowne wytyczenie: to wszystko ma komisarz lokalny zaraz zarządzić (§§ 119, 120 i 121 rozporządzenia).

Następuje teraz głosowanie nad planem. W tym celu sporządza komisarz lokalny spis głosujących bezpośrednio interesowanych, ustanawia komisyę dla przeprowadzenia głosowania, w którą wchodzi on sam, jako przewodniczący, i dwóch bezpośrednio interesowanych i w końcu ogłasza w gminach interesowanych czas i miejsce głosowania przynajmniej na trzy dni przedtem i zawiadamia o czasie głosowania także osobiście bezpośrednio interesowanych. Jeżeli co do współwłaścicieli gruntu, mających w myśl §. 99 kraj. ust. kom. jeden głos, okazuje się potrzebnem osobne głosowanie, termin do tego głosowania wyznacza komisarz przed terminem do głosowania ogólnego nad planem komasacyjnym i o nim współwłaścicieli zawiadamia (§. 122). I jedno i drugie głosowanie odbywa się albo w lokalu urzędowym komisarza lub w kancelaryi gminnej, odbywa się przez wciąganie nazwisk pojawiających się bezpośrednio interesowanych w dwie rubryki: „Za planem komasacyjnym“ i „przeciw planowi komasacyjnemu“. Rezultat ogólny i rezultaty specyalnych głosowań współwłaścicieli uwidocznia komisarz na końcu spisu. Tych, którzy do głosowania osobiście się nie jawili wzywa w myśl §. 101. kraj. ust. kom., aby dodatkowo w ciągu dni 3ch oddali swe głosy na piśmie, ogłasza stosunek głosów publicznie w gminach interesowanych i wzywa tych, którzyby czuli się pokrzywdzeni sposobem postępowania do wniesienia ewentualnych zażaleń w ciągu dni 14tu. Na tem zamyka się głosowanie: szczegóły proceduru mniejszej wagi, zawarte w §. 123 rozporządzenia, pomijam.

Po upływie terminu 14-dniowego, wyznaczonego do wniesienia ewentualnych zażaleń, o którym dopiero co wspomniałem, przedkłada komisarz lokalny wszystkie elaboraty planu komasacyjnego, wniesione zażalenia, w ogóle wszystkie akta wraz z ogólnem sprawozdaniem krajowej komisyi komasacyjnej do ostatecznego orzeczenia. W razie jeżeli komisya ta zatwierdza plan,

zaopatruje akt generalny komasacyi (§. 118 lit. e rozporządzenia) i mapę oryginalną klauzulą zatwierdzającą i wyciska na nich pieczęć urzędową. Jeżeli uzna za potrzebne ponowne głosowanie nad planem komasacyi, to głosowanie to zarządza Jeżeli wreszcie, chociaż ustawowa większość bezpośrednio interesowanych oświadczyła się za planem, komisya uzna za potrzebne, zarządzić z urzędu zmiany w planie, to gdy orzeczenie to stanie się prawomocnem, następuj sprostowanie elaboratów planu komasacyjnego, ponowne wytyczenie planu i głosowanie nad nim i ponowne przedłożenie komisyi krajowej do rozstrzygnięcia.

Orzeczenie komisyi krajowej i wszystkie jej zarządzenia, odnoszące się do wykonania planu ogłasza się po myśli §. 104 kraj. ust. kom w gminach należących do okręgu komasacyjnego i doręcza się wszystkim bezpośrednio interesowanym, osobom trzecim, które po myśli §. 38 kraj. ust. kom. mają prawo wypowiadania dzierżaw i najmów i sądom prowadzącym właściwe księgi gruntowe. Jeżeli nie udzielono ostatecznie zatwierdzenia planowi komasacyjnemu, to komisya krajowa ogłasza zamknięcie postępowania, zastrzegając jeszcze uregulowanie kosztów po myśli §. 114 kraj. ust. kom. i donosi o zamknięciu tem przewodniczącemu komisyi ministeryalnej. Następnie zaś komisarz lokalny reguluje kwestyę kosztów i akta zwraca (§§. 124 i 125).

Jeżeli plan zatwierdzono, następuje przeprowadzenie go, odgraniczenie na miejscu i spisanie dokumentu stwierdzającego całą komasacyę i dokonane przez nią zmiany (§§. 126—139 włącznie). Pomijam tu liczne a mniej ważne szczegóły, odnoszące się do rozgraniczań, zmian granic gminy lub obszaru dworskiego, co do wyrównań, co do stosunków dzierżawy, najmu i spółki, przy gruntach w części tylko zmieniających właściciela, co do przełożenia ewentualnego domostw i budynków gospodarczych, co do wyrównań prowizorycznych kosztów, a wreszcie co do urządzeń wspólnych, jakie zawarte są w tych paragrafach. Nadmienię tylko, że przy obejmowaniu w posiadanie gruntów przez tych, którym one zostały jako ekwiwalent przyznane, termin do objęcia ma być z reguły tak wyznaczony, aby każdy interesowany mógł sam jeszcze zebrać płody na gruncie, który drugiemu odstępuje.

Wspólne urządzenia projektuje i przeprowadza komisarz lokalny po przesłuchaniu wydziału bezpośrednio interesowanych, o ile i gmina byłaby interesowaną także w porozumieniu z gminą, a o ile w myśl §. 121 kraj. ust. kom. uzyskano na wspólne te urządzenia pożyczkę lub zasiłek z funduszu krajowego, ma przewodniczący komisyi krajowej w porozumieniu z Wydziałem krajowym udzielić komisarzowi lokalnemu wskazówek co do użycia tych pieniędzy.

Dokument stwierdzający całą komasacyę zawiera wszystkie daty i szczegóły, odnoszące się do komasacyi, z których można powziąć dawny stan rzeczy przed komasacyą i nowy stan posiadania, jaki wskutek komasacyi nastąpił. W razie potrzeby wyjaśnia to jeszcze bliżej szkic oryentacyjny, sporządzony z oryginalnej mapy i do dokumentu dołączony. Dokument komasacyjny dla osiągnięcia zupełnej zgodności jego z elaboratami planu i aktem generalnym komasacyi, dalej z orzeczeniami, które zapadły już po zatwierdzeniu planu, wykłada się publicznie przez dni 14. Czas i miejsce wyłożenia obwieszcza się we wszystkich interesowanych gminach, wzywając do wnoszenia zarzutów w terminie, który nie może więcej wynosić jak dni 14. Po prawomocności orzeczeń zapadłych wskutek zarzutów i po ewentualnem sprostowaniu dokumentu, lub upływie terminu wyznaczonego do zarzutów bez wniesienia tychże przez kogokolwiek, przedkłada komisarz lokalny dokument komasacyjny komisyi krajowej do ostatecznego zatwierdzenia go i przyłożenia na nim pieczęci urzędowej. Odpisy dokumentu tego wręcza się starostwu, w którego powiecie odbyła się komasacya i przełożeństwom wszystkich przy komasacyi interesowanych gmin i obszarów dworskich.

Końcowe stadyum postępowania komasacyjnego urzędowego (§§. 140 do 177) obejmuje sprostowanie odpowiednie ksiąg hipotecznych, w którym to celu udziela komisarz potrzebne kopie, odpisy i zestawienia, właściwemu lub właściwym (jeżeli ich jest więcej,) sądom hipotecznym: sprostowanie katastru, do czego potrzebne materyały przedkłada komisarz lokalny przez komisyę krajową: Wyższemu sądowi krajowemu i krajowej Dyrekcyi skarbu, a wreszcie wyrównanie kosztów i złożenie rachunków. Kwestyę, kto ponosić ma koszta, reguluje jak wiadomo już sama krajowa ustawa komasacyjna w §§. 114—124; rozporządzenie przez nas omawiane, zawiera tylko dokładniejsze i więcej szczegółowe w tym względzie postanowienia, które jednak jako mniejszej wagi pomijamy. Pomijam również szczegółowe przepisy co do rachunków.

Pozostaje nam jeszcze parę słów powiedzieć o postępowaniu komasacyjnem pozaurzędowem, które ma miejsce wtedy, jeżeli prace przygotowawcze przeprowadzają i plan komasacyi układają sami bezpośrednio interesowani. Mogą oni jeszcze przed rozpoczęciem robót przygotowawczych zażądać orzeczenia komisyi krajowej co do rozmiarów komasacyi, w każdym razie zaś mogą prosić o upoważnienie do rozpoczęcia dochodzeń i mierzeń przygotowawczych. Komisya krajowa udziela takiego upoważnienia z reguły na rok, a termin ten może być przedłużony, jeżeli proszący wykażą się, że już prace przygotowawcze rozpoczęli. Przedłożony przez bezpośrednio interesowanych plan komasacyi, bada komisya krajowa, ewentualnie każe go uzupełnić, a w końcu zatwierdza go lub odrzuca. Jeżeli zatwierdzi, mianuje zarazem komisarza lokalnego, który dalsze postępowanie przeprowadza zupełnie analogicznie, jak przy urzędowej komasacyi (§§. 178 i 179 rozporządzenia).

Przy komasacyach połączonych z dzieleniem i regulacyą gruntów, mają zastosowanie w myśl §. 180 rozporządzenia, przepisy postępowania komasacyjnego, zawarte w rozporządzeniu, tudzież przepisy specyalnego rozporządzenia co do dzielenia i regulacyi gruntów — które kiedyś osobno omówimy — stosownie do zachodzącego stanu rzeczy i z modyfikacyami nieznacznemi, wynikającemi z natury dzielenia lub regulacyi. Modyfikacye te wymienia §. 180.

Dr. W. P.

Wpływ lasów na wody gruntowe i odpływ wód w rzekach.

podał
Dr. Eugeniusz Romer.

Przypisywanie wielkiego klimatycznego wpływu lasom zostało w świetle ścisłych badań przeprowadzonych w różnych dziedzinach klimatycznych zredukowane do skromnych rozmiarów, niejednokrotnie tak małych, że ich w pozytywnych cyfrach wyrazić nie zdołano; — natomiast szereg może nie dość ścisłych, ale powszechnem zaufaniem darzonych spostrzeżeń, motywował aż do ostatniej doby twierdzenie, że lasy wpływają na jednostajny odpływ wód, na wogóle wyższy ich średni stan i ilość, a przeto że lasy są doniosłym czynnikiem, rozstrzygającym o ilości i obfitości źródeł.

W takim stanie nauki pojawiły się pierwsze prace inżyniera Otockiego. Badania Otockiego, wykazujące w sposób najściślejszy, że poziom wód gruntowych na granicy pól i lasów doznaje gwałtownego obniżenia w kierunku ku lasom, przeto że lasy wysuszają glebę, wywołał w całym świecie naukowym najżywsze zdumienie, ba — nawet niedowierzanie. Teraz jest już sprawa przesądzoną. Cały szereg z wszelką drobiazgowością i ścisłością przeprowadzonym przez Otockiego doświadczeń w obszarach leśnych, zajmujących różnorodne co do budowy geologicznej i klimatu obszary wielkiego państwa rosyjskiego stwierdziły stałość prawa, że poziom wód gruntowych w obszarze leśnym doznaje obniżenia, nietylko w porównaniu do stepów i ról, ale nawet i zrębów i polan wśródleśnych. Proces życiowy lasu pochłaniając wiele wilgoci, wysusza glebę do znacznych głębi, bez względu na to, że na powierzchni jest gleba leśna niezwykle wilgotną. Proces wysuszania gleby przez lasy jest tem silniejszy im klimat jest suchszy i im las jest starszy. Zaopatrywanie źródeł we wodę przez lasy jest w świetle tych niedwuznacznych wyników wykluczone. (Por. *Ototzkij: Der Einfluss der Wälder auf Grundwasser. Z. f. Gewässerkunde.* 1898, 1899, 1900).

Znakomity mistrz eksperymentalnej fizyki i meteorologii rolniczej, E. Wollny ogłosił w *Meteorol Z.* 1900 Nr. 11 *„Über den Einfluss der Planzendecke auf die Wasserführung der Flüsse*, w której to pracy oparty na własnych niezwykle instruktywnych doświadczeniach, wyzyskał nie mniej wyniki badań Otockiego i stworzył teoryę wpływu roślinności na odpływ wód w rzekach, która zdaje mi się być ostatniem słowem nauki w tym kierunku. Oto w krótkości wyniki Wollny'ego:

1) Roślinność wysusza grunt do głębokości, do jakiej sięgają korzenie, przeto las szpilkowy najsilniej, lasy liściaste, łąki, role stopniowo słabiej.

2) W tej samej mierze ugor, role, łąki, lasy liściaste i szpilkowe dostarczają czem raz mniej wody z przesączenia pochodzącej a zasilającej źródła.

3) Powierzchowny odpływ wód z terenu pochyłonego tem jest większy im słabszą jest roślinność, przeto z terenu zajętego przez las jest najmniejszym. Nb. ilość powierzchownego odpływu wód zależy również bardzo od nachylenia terenu. Bardzo interesujące są cyfrowe wyniki eksperymentów autora *).

4) Odpływ wód powierzchowny i podziemny do arteryi rzecznych doznaje naturalnie przez lasy najsilniejszego opóźnienia.

*) Nb dodałbym do tych wyników nasuwającą mi się uwagę: Twierdzenie, że odpływ wód z lasu jest większy niż z pól otwartych oparte na stwierdzonem mniejszem parowaniu w lesie jest mylnem, a to z powodu, że zarówno korona, pień jak i podściółka wtrzymują znaczne ilości opadu, który acz powolniej, dłużej w lesie paruje, przeto w rezultacie więcej odparowuje.

5) Z powyższych (ad 1—3) wynika, że obszary leśne dostarczają źródłom i rzekom znacznie mniej wody, aniżeli pustkowia i obszary rolne.

Doniosłą rolę wywierają na ten wpływ lasów warunki klimatyczne. Im klimat suchszy, tem zupełniej las zużywa zasoby atmosferycznej wilgoci, tem bardziej wpływa na obniżenie poziomu wód gruntowych i rzek, nie mniej w porze wegetacyi. Wynikałoby z tego, że las zarówno powodzie jak też i najniższe stany wody obniża, co jednak sprzeciwia się wszelkim dotychczasowym doświadczeniom. To doświadczenie jest zupełnie słusznem, a wyjaśnia je punkt 4; na opóźnieniu odpływu wód przez lasy polega ich rola, jako regulatorów wodostanów rzek. Opóźnianie to właśnie nie dozwala z jednej strony na powstawanie nagłych wylewów i powodzi, z drugiej zaś strony przeciwdziała zbytecznemu brakowi wód w lecie w górskich rzekach.

6) Znaczenie lasów i roślinności dla wstrzymania i zmniejszenia osadów i żwirów w rzekach — powszechnie uznane — znakomicie ilustruje eksperyment Wollny'ego. Dwie skrzynie wypełnione piaskiem próchnicznym wystawiono przez rok na działanie wpływów atmosferycznych. Co miesiąc zbierano ilości piasku spłukane przez deszcz, suszono i ważono. Jedną skrzynię obsiano trawą, drugą pozostawiono nieporosłą.

Ilości spłókanego piasku z 1 m² w gramach przy opadzie rocznym = 622 mm. wynosiły:

	Trawa			Piasek nieobsiany		
Pochylenie skrzyń	10°	20°	30°	10°	20°	30°
Spłókany piasek	14	42	51 gr.	834	1368	3104 gr.

Cyfry te mówią same za siebie i stwierdzają liczbowo to co smutne doświadczenia wielu okolic i krajów już dowiodło. Dopóki stoki gór są pokryte roślinnością obfitą a zwłaszcza lasem, dopóty rzeki górskie mają koryto więcej stałe i czyste: po ogołoceniu stoków następuje spłukiwanie milionów metrów kubicznych żwirów, piasków i namułów, które osadzając się w łożysku rzeki, powodują co chwila zmianę jej biegu, wyrywanie brzegów, i częstokroć zniszczenie urodzajnej doliny.

Sikawki rozpylające

jako środek przeciw chwastom i grzybkom pasożytnym.

Sikawki rozpylające, z których jeden typ z fabryki Ph. Mayfartha w Wiedniu przedstawia załączona rycina, zalecane są od pewnego czasu do niszczenia pszonaku i gorczycy polnej wśród zbóż jarych, mianowicie w owsie i jęczmieniu. Chwasty te bardzo uciążliwe, jak wiadomo, niszczeją, jeżeli się je obficie skropi 15% roztworem siarczanu żelaza. Ta metoda chemiczna niszczenia chwastów nie posiada jednak wysokiej wartości w praktyce, gdyż siarczan żelaza uszkadza mocno koniczynę wsianą w jare zboże a nawet i sam jęczmień trochę po takiem skropieniu czernieje. — Większą przyszłość już ma sposób podany przez prof. Heinricha, który niszczył również pszonak przez skrapianie 15% roztworem saletry chilijskiej. — Szersze zastosowanie znajdują te sikawki do skrapiania naci ziemniaków przeciw zarazie t. zw. płynem bordoskim, który się sporządza rozpuszczając 2 *kg* siarczanu miedzi w 100 litrach wody i dodając do tego około 2 *kg* gęstej papki zgaszonego wapna, dla zobojętnienia. Tenże sam roztwór bordoski używa się do skrapiania drzew owocowych, celem ochrony od różnych pasorzytnych grzybków. Tak zwane „plamy dżdżowe", pojawiające się nieraz nader obficie na liściach i owocach, powodują zmarnienie nieraz najlepszych odmian; zwłaszcza gruszki na to cierpią. —

Wczesne z wiosną skropienie całego drzewka raz, zanim rozwinie liście i kwiaty, a po okwitnięciu powtórnie.



chroni od tych plam, które pochodzą od grzybka *Fusicladium*. — To też skrapianie takie powinno być w sadach regularnie wykonywane.

Wpływ obcinania liści u rozsady buraków pastewnych na plon.

Przy sadzeniu rozsady buraków pastewnych zalecają zwykle przycinanie liści na kilka cali ponad t. zw. sercem, a to w celu ograniczenia parowania wody i ułatwienia przez to przyjęcia się sadzonek. W celu sprawdzenia, o ile to postępowanie jest właściwe, wykonał Seelhorst w Getyndze odpowiednią próbę. Nasienie przeznaczone do produkcyi sadzonek wysiano w trzech różnych terminach: 6, 14 i 24 kwietnia tak, aby można było równocześnie zasadzić sadzonki znacznie różniące się co do wielkości. Flancowanie uskuteczniono w dniu 17-tym czerwca. U połowy sadzonek liście przycięto, u drugiej zaś połowy pozostawiono nienaruszone. Każdego rodzaju sadzonek posadzono 42 sztuk na pólku mającem powierzchnię $7m^2$. Sadzonki pochodzące z najwcześniejszego siewu ważyły przeciętnie 32·1 *g*, ze średniego siewu 19·0 *g*, zaś z najpóźniejszego 11·2 *g*. Po przycięciu liści zmniejszyła się waga sadzonek na 10·7, 6·7, względnie 4·0 *g*. Rezultat doświadczenia wypadł jak następuje:

	przy zbiorze było buraków sztuk z sadzonek		waga zebranych buraków z sadzonek	
	nie przyciętych	przyciętych	nie przyciętych	przyciętych
wielkich	42	43	54 *kg*	38 1/4 *kg*
średnich	41	38	36 1/4 „	27 1/4 „
małych	39	27	28 1/4 „	24 1/4 „

Sadzonki zatem drobne przycięte widocznie gorzej się przyjmowały, plon zaś uzyskany z sadzonek nie przyciętych, był wszędzie znacznie wyższy, a różnica okazała się tem większą, im starsze (silniej wykształcone) sadzonki wzięto do sadzenia. Spostrzeżenia zebrane przez Seelhorsta tem więcej przemawiają przeciwko przycinaniu liści u sadzonek buraków, że rok, w którym powyżej opisaną próbę wykonano, był bardzo suchy. (Deut. landw. Presse).

SPRAWY TOWARZYSTWA.

Ogólne zebranie członków Oddziału Łańcucko-Jarosławskiego Tow. Gosp. Gal. odbyło się dnia 18. kwietnia b. r. pod przewodnictwem prezesa p. Władysława Bzowskiego. Po nabożeństwie otworzył przewodniczący obrady, streszczając w wstępnej przemowie przebieg prac i starań Rady oddziału w roku ubiegłym i podnosząc jako jeden z ważniejszych punktów uzyskanie włościańskiej obory zarodowej pół krwi oldenburskiej w gminie Ostrów koło Przeworska.

Przyjęto następnie szereg nowych członków, a mianowicie pp.: E. Czupę z Szegd, Wład. Popiela z Wiązownicy, J. Mindowicza i J. Kuta z Pełkiń, Łukasza Raciborskiego z Sośnicy, Eug. Kotkowskiego z Ciemieżowic i S. Kiełta z Chłopic.

Jednym z ważniejszych punktów porządku dziennego był odczyt p. Miziury, c. k. weterynarza pow. „O chorobie łubinowej u zwierząt“. Prelegent wykazując skutki, jakie wywiera u zwierząt karmienie łubinem, wskazuje sposoby przyrządzania łubinu na karmę dla bydła i podaje środki zapobiegawcze i zaradcze przeciw chorobie łubinowej. Odczyt zajął zgromadsonych, to też wyrażono prelegentowi podziękowanie za jego wygłoszenie.

Ze względu, iż zdaniem ogólnem wystawy przeglądowe bydła nie odnoszą donioślejszych skutków w kierunku podniesienia racyonalnego chowu bydła, uważano za stosowne odnieść się do komitetu, iżby zamiast łożyć na urządzanie takich wystaw, utworzył za ten fundusz przynajmniej cztery stacye buhajów subwencyjnych w Oddziele i to począwszy od r. b.

Natomiast oświadczono się za potrzebą urządzenia wystawy przeglądowej koni włościańskich i roboczych w Przeworsku w ciągu czerwca b. r. Wystawa ta połączoną będzie z wystawą maszyn i narzędzi rolniczych głównie zaś maszyn i narzędzi służących do uprawy buraków cukrowych. Przewodniczący odczytał pismo posła do Rady państwa ks. Tom. Wiązowskiego, w którem tenże donosi, iż na rok 1901 wyznaczono w ministerstwie roboty około regulacyi Sanu między Przemyślem a Radymnem oraz koło Leżajska.

W końcu rozdano między członków włościan niezalegających z wkładkami różne cenniejsze nasiona gospodarskie nadesłane przez Komitet Towarzystwa.

Wystawa i próba maszyn i narzędzi rolniczych do uprawy buraków cukrowych urządzana przez Oddział Łańcucko Jarosławski Tow. Gosp. odbędzie się dnia 18. czerwca w Przeworsku.

Do Komitetu organizacyjnego tej wystawy należą pp.: Jan hr. Mycielski (przewodniczący), Leon Dąbrowski, Zygmunt Łastawiecki, Jerzy Turnau i Eustachy Wolski. Do Jury powołano pp. Adolfa Cieńskiego, Jul. Frommla, Mar. Lisowieckiego, Leona Podlewskiego, Prof. T. Rylskiego, Włod. Sulczewskiego, T. Zakrzewskiego, oraz uproszono Komitet Tow. Gosp. Gal. do wysłania do jury delegata.

Do wzięcia udziału w wystawie i próbie zaproszono wszystkie Oddziały Tow. Gosp. oraz Komitet Krakowskiego Tow. rolniczego, jakoteż Tow. roln. okręg. w Rzeszowie. Zjazd zapowiada się liczny. Dzień przedtem (więc 17. czerwca) odbędzie się w Przeworsku premiowanie koni roboczych.

KRONIKA.

Ogólne zebranie Członków Towarzystwa rolniczego krakowskiego odbędzie się w Krakowie, w gmachu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w dniu 22. maja i następnych b. r., po nabożeństwie odbytem o godzinie 9 rano w kościele św. Marka przy ul. Sławkowskiej.

Na porządku dziennym stoją, oprócz zwykłych administracyjnych następujce sprawy.

Na zebraniu ogólnem:

1) Budowa dróg wodnych w Galicyi (ref. prof. dr. Tadeusz Sikorski).

2) Sprawozdanie z czynności Tow. roln. okręgowych (ref. p. Władysław Żeleński).

3) Sprawa kredytu melioracyjnego (ref. p. Stefan Konopka).

4) Wnioski samoistne i interpelacye.

Oprócz tego toczyć się będą obrady w sekcyach, a mianowicie:

I. Sekcya ogólna:

1. Odnowienie traktatów handlowych (ref. prof. dr. Antoni Górski, korref. dr. Adam Krzyżanowski)

2. Izby rolnicze (ref. dr. Jan Hupka, korref. Karol Czecz).

3. Organizacya zakupna i zbytu wytworów rolniczych (ref. Karol Czecz).

II. Sekcya hodowlana:

4. Zakaźne poronienie u krów (ref. prof. dr. Julian Nowak).

5. Wystawa trzody chlewnej (ref. prof. dr. K. Malsburg).

6. Otwarcie granicy niemieckiej dla wywozu bydła (ref. Karol Czecz).

III. Sekcya rolnicza:

7. Wychodźtwo robotników rolnych i organizacya pośrednictwa w wyszukiwaniu pracy (ref. Al. Dąmbski).

8. Dostawa siana i owsa dla wojska (ref. Edward Maurizio).

9. System płytkiej orki Owsińskiego (ref. dr. Włodzimierz Sulczewski).

Trzydniowy zjazd rolniczy. W dniach 21., 22. i 23. maja b. r. odbędzie się w Krakowie trzydniowy zjazd rolniczy z następującym programem:

Dnia 21. maja 1901 r.: 10 rano. Walne Zgromadzenie „Towarzystwa hodowców czerwonego bydła“ w lokalu krak. Tow. Rolniczego, ul. Basztowa l. 6

11 rano. Otwarcie i poświęcenie Zakładu sadowniczego „Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie“ na Prądniku czerwonym.

4 popoł. Otwarcie konkursowej Wystawy Ogrodniczej, obesłanej przez kierowników szkół ludowych powiatu krakowskiego.

Zwiedzenie Wystawy sezonowej kwiatów ciętych w lokalu Tow. ogrodniczego przy ul. Straszewskiego l 22.

6. popoł. Walne Zgromadzenie Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie. Referaty sprawozdanie i rozdanie nagród (Coll. chemicum).

Dnia 22. maja. 10 rano. Walne Zgromadzenie c. k. Krakowskiego Towarzystwa rolniczego w Tow. Wzaj. Ubezpieczeń.

11 rano. Zgromadzenie powiatowe delegatów Kółek rolniczych (w sali Rady powiatowej).

3 popoł. Otwarcie Wystawy trzody chlewnej.

5 popoł. Dalszy ciąg Walnego Zgromadzenia c. k. Krakowskiego Tow. rolniczego (obrady w sekcyach).

Dnia 23 maja. 9 rano. Dalszy ciąg obrad c. k. Krakowskiego Tow. rolniczego.

10 rano. Walne Zgromadzenie Tow. rybackiego w sali Rady miejskiej.

Jednocześnie odbędzie się czterodniowy kurs rybactwa, prowadzony przez prof, Fiszera. o którym podane już było ogłoszenie w *Rolniku*.

Delegatami Towarzystwa Gospodarskiego galicyjskiego na walne zebranie Tow. rolniczego krakowskiego mianowano pp.: dra Tadeusza Pilata, Br. Juliana Brunickiego, ks. Andrzeja Lubomirskiego, Mieczysława Onyszkiewicza i dra Ign. Szyszyłowicza. Br. J. Brunicki i dr. Szyszyłowicz reprezentować będą nadto Towarzystwo na zebraniach Tow. ogrodniczego krakowskiego i kraj. Tow. rybackiego.

Zjazd koleżeński byłych uczniów rolnictwa w Halli odbędzie się tamże podczas wystawy rolniczej, która trwać będzie od 13 - 18. czerwca r. b. Zgłoszenia o mieszkania na czas wystawy przyjmuje Jan Strawiński (*Halle a/ S. Uhlandst. Nr. 1*). Tamże prosimy się zgłaszać po przybyciu do Halli.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Produkcya nasion buraków cukrowych. P. Kazimierz Romański z Podola rosyjskiego zakłada w nabytym przez siebie w powiecie bobreckim majątku Hrusiatyczach, pierwszą w kraju hodowlę nasion buraków. Sprowadza on od pierwszorzędnych hodowców w Anhalt-Dessau mateczne nasiona cukrowych buraków, buduje laboratoryum selekcyjne, oraz lochy na przechowywanie wysadków burakowych. Kierunek techniczny tej hodowli obejmuje znany w zakordonowym świecie cukrowniczym dr. Leon Sempołowski. W jesieni b. r. ma być już czynną selekcya i laboratoryum.

Wiadomość o nowej gałęzi przemysłu rolnego niewątpliwie z radością powitać należy. Jeżeli stacya prowadzoną będzie ze znajomością rzeczy i całą skrupulatnością, to wkrótce zyska zbyt i uznanie u naszych ziemian. Będą oni mogli teraz nabywać nasiona pierwszorzędnej jakości po cenie znacznie niższej od tej, która płacą dotychczas zagranicznym dostawcom, a i to ważne, że grosz pozostanie w kraju. P Romański od lat dwudziestu gospodaruje na znacznym obszarze ziemi na Podolu rosyjskim i plantacye swoje burakowe zaopatruje w nasiona przez siebie wyprodukowane.

Smarowidło na uprząż robi się w ten sposób: 3 części tranu rybiego i 1 część żółtego wosku topi się na słabym ogniu miesza się doskonale i odstawia, aby ostygło. Wosk tworzy wówczas małe bryłki wśród tranu, gdy ostygnie wygniata się ręką całą tę masę tak, aby bryłek nie było czuć wcale i smarowidło jest gotowe. Uprząż, rzemienie etc. trzeba przed smarowaniem czysto wymyć ciepłą wodą, aby się pory w skórze porozszerzały, potem się rozwiesza, aby obeschły i wciera się smarowidło. Wosk wypełnia pory w skórze i chroni od brudu i wody.

Dodatek kredy szlamowanej, czyli węglanu wapna do paszy, zalecić można dla młodych rosnących zarówno jak i dla ciężarnych zwierząt, szczególnie wówczas, gdy są żywione przeważnie w stajni, albo gdy pasza pochodzi z pól ubogich we wapno, zakwaszonych, bagnistych łąk itp. Najlepiej sypać ten dodatek na paszę krótką np. buraki. Jako dawki stosowne na sztukę i dzień uważać należy karmiącym klaczom i dojnym krowom po 20—40 *gr*, owcom i maciorom 12—20 *gr*; źrebiętom i cielętom po 8—15 *gr*; jagniętom, prosiakom 3—5 *gr*, 1 łyżka stołowa pełna zawiera około 20 *gr*.

Drabki do siana w stajniach nad żłobami coraz bardziej wychodzą z użycia. Najstosowniejszym teraz sposobem jest ten, ż się przytwierdza żłoby w pewnem oddaleniu od ściany — miejsce za żłobami zaś zabija się deskami, robiąc zagłębienie. Pod żłobem daje się od dołu deskę lub łaty, tak aby koń nogami paszy nie wyciągał. W to miejsce dość głębokie kładzie się koniom na noc siano, z czego korzyść taka, że koń nie sięga łbem do góry, tylko kark zgina na dół, przezco się krzyż jego prostuje. a oczu sobie sianem nie zaprósza. Jestto naturalna zresztą postawa konia, który pasąc się na łące, też kark w ten sposób zgina.

Wyzyskanie karmy przy opasie zależnie od wieku świń. Doświadczenia przeprowadzone w państwowaj rolniczej stac i doświadczalnej w Danii, wykazały, że w celu uzyskania przyrostu 1 *kg* wagi potrzeba było zadawać zwierzętom ważącym:

37—57 *kg*	=	4·37	*kg*	paszy
57—77 „	=	4·67	„	„
77—97 „	=	4·99	„	„
97—112 „	=	5·43	„	„
112—137 „	=	6·24	„	

Głównej przyczyny potrzeby tak znacznego zwiększania ilości zadawanej paszy w celu uzyskania przyrostu 1 *kg* żywej wagi u zwierząt starszych, należy szukać w tem, że młode świnie, które jeszcze rosną, lepiej spożytkowują składniki paszy, potrzebne do wzmocnienia budowych ich szkieletu, niż starsza już rozrośnięta świnia. Do wzrostu wagi u starszej świni przyczyniają się jedynie, lub conajmniej głównie, tylko te składniki

paszy, z których tworzy się mięso lub tłuszcz. Widać więc z tego, że rentowniejszem jest tuczenie młodych świń, niż rozrośniętych już i na pół tłustych. (Allg. Centr. Zeitung für Thierzucht).

Surowica przeciwko biegunce u cieląt i u prosiąt. W instytucie Pasteura w Paryżu wykonywa już od dłuższego czasu dr. Lesage próby nad leczeniem biegunki, choroby tak groźnej u młodych cieląt i prosiąt, specyalną surowicą otrzymywaną z krwi. Próby dotychczasowe wydały rezultaty bardzo pomyślnie. Niedawno miał dr. Lesage sposobność stosować nowy sposób leczenia w chlewni, w której 50 młodych prosiąt różnego wieku zapadło na biegunkę. Z dwudziestu sztuk, którym surowicy nie zaszczepiono, zdechły wszystkie w przeciągu 48 godzin, natomiast z 30 sztuk, którym zastrzyknięto surowicę, zdechło tylko dwoje prosiąt, a reszta w krótkim czasie wyzdrowiała. Próby podejmowane na cielętach chorych na biegunkę wypadły również bardzo pomyślnie. Pomimo tego dr. Lesage nie odważa się jeszcze na bezwzględne zalecanie nowego środka leczniczego przeciwko biegunce, lecz zamierza prowadzić jeszcze przez dłuższy czas dalsze próby. (Journal d'agriculture).

Mocz krwawy zdarza się z wiosną, gdy bydło wychodzi na paszę. Powodem są: trawy kwaśne, leśne, jedliny, sośniny, olszyny, jaskry, borówki itd.

W takich wypadkach trzeba zmieniać paszę, trzymać bydlę ciepło, krzyże przykryć derami, a wewnątrz zadawać: odwar rumianku, siemienia lnianego i kory dębowej, gdy nie ma zatwardzenia; gdy zaś jest zatwardzenie: dać soli glauberskiej.

Krwawy mocz może być także znakiem zapalenia nerek, krwotoków macicy, pęcherza — wtedy podług rozpoznania musi być leczenie. *N. S.*

Wszy u bydła. Utłuczone nasienie pietruszki zmieszać z tłuszczem (smalcem, masłem albo oliwą) i wysmarować.

Albo: weź nasienie pietruszki, utłucz, zalej gorącą wodą i przykryj, niech naciągnie, potem zmywaj letnim płynem. Albo: weź paczkę prostego tytoniu, wygotuj, dodaj trochę octu i zmywaj. Poprzednio należy skórę i włos wymyć ługiem lub wodą mydlaną. Po trzech dniach trzeba powtórzyć.

Kury, aby nie miały wszy, wyścielać kurnik macierzanką. Kury chowają się zdrowo.

Czmielina (Evonymus). Czerwony owoc tego krzaka podobny do rogatej czapki, zasuszony, potłuczony na proszek i z tłuszczem na maść zarobiony, gubi także wszy u zwierząt i ludzi.

Wypływanie mleka z wymienia przed wydojeniem zdarza się w następujących razach: 1) w ostatnim czasie przed ocieleniem; 2) na jarmarkach u krów umyślnie w ostatnim czaczasie nie wydojonych; 3) u dobrych dójek wypędzanych na pastwisko, najczęściej w pierwszych czasach; tak samo, gdy krowy wychodzą jesienią na pastwisko żyzne i obfite, zwłaszcza krowy świeżo pocielętne w dni ciepłe i słoneczne; 4) u krów nie wychodzących wcale na pastwisko a mających w stajni twarde legowisko.

Jako przyczyny powyższego złego należy przytoczyć: silne wypełnienie wymienia przy równoczesnem osłabnięciu muszkułów ściągających kanały cyckowe; silne tarcie wezbranego wymienia w czasie chodzenia po pastwisku lub pędzenia nie wydojonej krowy na jarmark; ciśnienie wymienia na twardą podłogę w stajni lub na twardy podściół.

By złemu zapobiedz zaleca się: 1) Dojenie w danym razie przed ocieleniem a po ocieleniu dojenie w regularnych odstępach czasu; 2) Niewydajanie krów przed jarmarkami powinno być jako dręczenie zwierząt zakazane. Mleko w wymieniu takiej krowy zmienia się tak dalece, iż nie nadaje się do wyrobu sera; prócz tego wywiązać się może osłabienie lub całkowite porażenie muszkułów ściągających kanały cyckowe; 3) w pierwszym czasie wypędzania na pastwisko, krowy, którym z wymion mleko wypływa, najmniej trzy razy dziennie starannie wydajać, pierwszy raz zanim wyjdą na pastwisko; 4) krowy pozostające na paszy w stajni winny mieć ciepłe i miękkie legowisko i w regularnych odstępach czasu być wydajane. Prócz tego cycki zmywać ściągającymi środkami jak np. odwarem z kory dębowej. Dalej zważać i na to, by dojenie takich krow odbywało się w sposób łagodny, nie drażniący muszkułów cyckowych. Zaniedbanie powyżej zaleconych środków przyczynić się nieraz może do całkowitej zatraty mleczności krowy.

Na czyszczenie bydła dokładne, zgrzebłem i szczotką, trzeba w lecie zwłaszcza, szczególnie pilną zwracać uwagę. — W lecie bowiem bydło napastują bąki. Składają one jak wiadomo małe swe jajka pomiędzy sierść i przylepiają je kleistą cieczą. Wylęgłe małe robaki wwiercają się w skórę bydlęcia i żywiąc się jego sokami rozrastają się w duże beznożne pędraki. Na brzuchu i na grzbiecie w tych miejscach, gdzie siedzi to robactwo, tworzą się duże guzy, które dokuczają zwierzętom i psują bardzo skórę. Przez staranne codzienne czesanie i czyszczenie sierści niszczy się jajka tych pasorzytów i lepiej się bydło od nich uchroni, niż przez smarowanie jakimiś aromatycznymi środkami.

Z piśmiennictwa rolniczego.

Dr. A. Sempołowski. »*Wyniki prac i doświadczeń wykonanych przez stacyę doświadczalną w Gobieszynie — r. 1899/900*«. Warszawa 1901. Stacya doświadczalna w Sobieszynie od szeregu lat bardzo pożyteczną rozwijająca działalność dzięki niezmordowanej pracowitości kierownika i jego głębokiej wiedzy, ogłasza nowe sprawozdanie z dorobku rocznego. Oprócz prac kontrolnych wykonywano jak co roku doświadczenia porównawcze z uprawą różnych odmian zbóż i ziemniaków; interesujące bardzo doświadczenia z uprawą różnych roślin pastewnych, prace około uszlachetniania zbóż, wreszcie doświadczenia nawozowe. — Z doświadczeń z roślinami pastewnemi podnieść należy — zupełnie niekorzystny wynik uprawy soi (czyli zaprawki szorstkiej) rozpowszechnianej przez p. Owsińskiego. Zwraca uwagę dalej p. Sempołowski na wykę zaroślową czyli gajową (*Vicia dumetorum*), która u nas rośnie dziko po gajach, a uprawiana od lat kilku w Sobieszynie zapowiada się jako trwała plenna i pożywna roślina pastewna, która doskonale wytrzymuje posuchę. *K. M.*

Dr. Emil Godlewski. „*Pogadanka o pokarmach roślinnych i nawozach sztucznych*“. Kraków 1901. Wydawnictwo groszowe im. Tadeusza Kościuszki. Serya II. ks. 34.

Samo nazwisko autora, znakomitego uczonego, i profesora chemii rolniczej na uniwersytecie Jagiellońskim, zaleca to dziełko do jak najszerszego rozpowszechnienia. Poucza ono w sposób nader przystępny i jasny a szczegółowy o najważniejszych przedmiotach produkcyi rolnej — a że jest przytem oparte na gruntownej wiedzy — to też przyda się nie tylko drobnym rolnikom i włościanom, dla których głównie jest napisane, ale każdemu ziemianinowi.

Stan powietrza według spostrzeżeń stacyi meteorologicznej w Dublanach

w czasie od 10 do 16 maja 1901

Dnia	Średnie ciśnienie powietrza	Temperatura			Zachmurzenie			Kierunek i siła wiatru			Opady	Uwagi
		śred.	max.	min.	g. 7	g. 2	g. 9	g. 7	g. 2	g. 9		
10	744·1	17·5	22·5	7·0	0	2	1	ESE 8	ESE 3	SE 1	—	
11	744·8	15·5	20·5	9·0	1	0	0	E 4	E 6	E 5	—	
12	747·5	13·5	18·5	5·5	0	0	1	E 3	E 10	E 1	—	
13	745·8	13·5	21·5	5·0	1	2	0	E 1	ENE 3	—	—	
14	740·9	12·0	20·0	7·5	8	10	5	SE 1	E 10	WSW 1	0·1	deszcz
15	736·6	10·0	18·0	5·0	8	9	0	WSW 1	W 2	W 1	4·4	deszcz i grad
16	734·2	13·5	19·5	7·0	4	10	9	WSW 4	WSW 2	W 1	5·1	deszcz i grad

Uwaga: Ciśnienie powietrza jest podane w mm. i zredukowane do temperatury 0°. Temperatura w stopniach Celsiusza.

Zachmurzenie: 0 oznacza niebo wolne od chmur, a 10 całkiem pokryte chmurami.

Kierunek i siła wiatru: N oznacza kierunek północny, E wschodni, S południowy, W zachodni. 0 oznacza ciszę, 10 silny wicher.

Opady w milimetrach grubości warstwy spadłej wody.

Przepowiednie pogody wiedeńskiego instytu u meteorologicznego w powyższym okresie w Dublanach sprawdziły się.

Wiadomości handlowe.

Ziemiopłody.

Lwów, 17. maja. Pszenica gotowa 7·70——7·80, na termina 6·75—7·—, żyto gotowe 6·40—6·60, na termina 5·30—5·40 owies obroczny gotowy 6·40—6·60, na termina 5·——5·25, jęczmień pastewny 5·45—5·50 brow. 5·75—6·—rzepak —.———.—, nowy 11·60—11·75 lnianka ——·—— groch pastewny 6·——6·25 do gotowania 6·75—12· wyka 7·25—7·70 bobik 6·——6·30, breczka 7·50—8·—, kukurudza nowa 6·10—6·30, stara —·— chmiel za 56 kg. —·——, koniczyna czerwona —·—·—, biała —·——·— szwedzka —·——— tymotka —·——·—, spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 17·25—17·50 na termina 16·——16·25.

Usposobienie niezmiennie.

Bank rolniczy we Lwowie.

Z targu na bydło. Praga 13. maja. Na targ centralny przypędzono bydła ogółem 786 sztuk, z tego 264 sztuk z Czech, 496 z Galicyi i 26 z Węgier. Za galicyjskie woły opasowe płacono: prima ——— K.; za średnie 56—68 K. Za krowy i jałówki 48—58 K. Za buhaje 56—70 K. Wszystko za 100 kg. ż. w. Targ był średni.

H. Laufer, Dom komisowy w Pradze.

Redaktor odpowiedzialny *Dr. Kazimierz Miczyński.*

Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Czytelników naszych prosimy, aby zamawiając cokolwiek podług inseratu w naszem piśmie powoływali się zawsze na „Rolnika".

Konkurs

na posadę profesora hodowli w wyższej szkole rolniczej w Dublanach z płacą roczną 2.600 koron dodatkiem aktywalym 480 koron, wolnem pomieszkaniem i prawem do poboru pięciu dodatków pięcioletnich po 400 koron rocznie.

Stabilizacya na posadzie tej nastąpić może po roku zadawalniającej służby i za zgodą c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Ubiegający się o posadę tę winni przedłożyć na ręce podpisanej Dyrekcyi:

1) metrykę urodzenia,

2) krótki życiorys,

3) świadectwa, ewentualnie prace naukowe udowadniające kwalifikacye do zajmowanej posady.

Termin wniesienia podań naznacza się do 1 sierpnia b. r.

Dyrekcya kraj. szkół rolniczych Dublany koło Lwowa. 1—3

Nasze kosy



cieszą się z roku na rok coraz większą sprzedażą co jest najlepszym dowodem, że nabywcy są zadowoleni z naszego towaru. Nasze kosy wyrabiają się z kutej solingeńskiej stali, są niezrównane w cięciu pod gwarancyą. Wymianę chętnie uskuteczniamy. Wyrabiamy wszystkie rodzaje kós używanych w różnych okolicach Niemiec i Austryi.

Wysyłamy bezpłatnie katalog obejmujący przeszło 400 stron wyrobów z solingeńskiej stali, jakoto narzędzia domowe, optyczne, skórzane towary, kufle do piwa, przybory do pisania, towary ze srebra brytania, szelki, szczotki, laski parasole, fajki, zegarki niklowe, srebrne i złote towary etc.

Markus i Hammesfahr

Dom wysyłkowy I-ej klasy — Ostrzenie parowe

Solingen 12 (Niemcy).

Odbieramy codziennie chwalebne uznania za dobroć i taniość naszych fabrykatów. 2—3

!!! Ważne dla P. T. Obszarów Dworskich !!!

PIOTR MIKOLASCH i SPÓŁKA

polecają po cenach najniższych towar pierwszorzędnej jakości, jakoto:

WERNIKSY i OLEJE, lakiery i pokosty do wszelakiego użytku,

Masy i farby do podłóg, woski

Pędzle wszelkiego rodzaju, gąbki, lak, atrament

PIPY do beczek, GAZY na pytle

Środki desynfekcyjne jak kresolina, lyzol i t. p.

Przyrządy i przybory do czyszczenia i leczenia koni i bydła,

ŚRODKI OWADOGUBNE,

Wiaderka, hydronety, latarnie gospodarskie

Pasy do maszyn, gurty, rzemyki, śruby, węże gumowe i konopne

Płyty i sznury do kotłów, holendry

Ceraty, chodniki, rogóżki i podściółki, oliwy, zapałki

SZPAGATY, SZNURY

Środki do czyszczenia metali, jak proszek, mydło, pasta i t. p.

Farbka, krochmal, mydło do prania, swiece

Smarowidła, czernidła i lakiery do skór i uprzęży

SZCZOTKI, GRZEBIENIE — ARTYKUŁY GUMOWE etc., etc.

Sklep i magazyny w domu własnym, ul. Kopernika l. l.

Cenniki na żądanie gratis. 19—52

Pompy Wagi

Pompy wszystkich rodzajów dla domowego i publicznego użytku, dla gospodarstw budowli i przemysłu.

Wagi nowych porawnych konstrukcyi

Decymalne-, centesymalne, przezmianowe i mostowe

z drzewa i żelaza dla celów handlowych, fabrycznych, gospodarskich i innych.

Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp i maszyn

kurki, pipy, rury, węże gumowe i konopne.

W. Garwens, Wiedeń

I. Schwarzenbergstrasse 6.
I. Wallfischgasse 14.

Katalogi gratis i franco. Do dostania we wszystkich składach maszyn, u pompiarzy, etc. Żądać Garwensa: Pompy i Wagi!

Dom komisowy dla bydła

H. Laufer

w Pradze

poleca się Szanownym PT. Właścicielom dóbr i prowadzącym **opasy** do sprzedaży wszystkich rodzajów

bydła opasowego i chudego

na Pragskim centralnym targu na bydło. (Referencye galicyjskich Właścicieli dóbr na życzenie przesyła).

Pomoc przy porodach u krów

poradnik dla gospodarzy wiejskich

na podstawie długoletniej praktyki opracował

Teofil Sochaniewicz

krajowy nauczyciel weterynaryi.

Z licznemi rycinami.

do nabycia po cenie 1 K. 20 h.

w Redakcyi Rolnika

Lwów, ul. Słowackiego l. 8.

Rządca dóbr znakomity rolnik i hodowca przyjmie posadę i na tantiemy. Łaskawe listy odbiera Administracya pod literami K. Z. 1—4

Najlepsze i najtańsze pompy



do gnojówki dla gospodarzy są patentowane pompy Kligsa

wielkość nastepująca:

Nr. I.

3 m	wysokość wypływu	K. 24·00
3½	„ „	„ 25·50
4	„ „	„ 27·00
7	„ „	„ 41·00

Nr. II.

3 m	wysokość wypływu	K. 29·00
3½	„ „	„ 30·50
4	„ „	„ 32·00
6	„ „	„ 49·00

Józef Klings

Altrohtwasser, Szląsk austr.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3.